Należytość pocz[illegible] opłacona ryczałtem.

Cena egzemplarza 25 gr.

Adres Redakcji i Administ[illegible]
Jarosław, Rynek 3/[illegible]
Biuro Okręgowego Komitetu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem
Konto P.K.O. Nr. 154.287.

Wiadomości Jarosławskie

Cena ogłoszeń według umowy
Prenumerata miesięczna 1 Zł.

Organ Jarosławskiego Okręgowego Komitetu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wydawca: Jarosławski Okręgowy Komitet Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Czasopismo tygodniowe.

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Mieczysław Stanecki

Rok II. Jarosław, dnia 18 lipca 1929. Nr. 29. (73)

Wykwintne pokoje do śniadań poleca **kawiarnia i restauracja „GRAND" ALTSCHÜLERA.**

Droga do zjednoczenia!

Sprawa zjednoczenia ludu jest zagadnieniem nowem zrodzonem na gruncie wypadków majowych.

Dokonanie dzieła zjednoczenia będzie wypadkiem historycznym naszych czasów, będzie utrwaleniem i ugruntowaniem stosunków społecznych i politycznych w państwie. Na przeszkodzie ku zjednoczeniu stoi nasza przysłowiowa **niezgoda wewnętrzna.**

Ona stała się przyczyną stracenia niepodległości w okresie rządów szlachty. Ona jest dzisiaj groźnem upomnieniem na przyszłość!

Mniejszości narodowe jednoczą się w celu utrzymania w mocy swoich praw lub zdobycia nowych i większych praw, a my jednoczymy się dopiero pod wpływem bardzo groźnego niebezpieczeństwa.

Owo niebezpieczeństwo jest zawsze w pośród nas i jest tak wielkiem ako ta niezgoda, która dzieli nas na partje i partyjki.

Ten jest endekiem, piastowcem, stronnikiem chłopskim, wyzwoleńcem, socjalistą, ten jest obszarnikiem, inteligentem, chłopem, robotnikiem i stąd wzajemna nienawiść. Wszelako źródło niezgody nie w tym podziale partyjnym czy stanowym bierze swój początek, lecz w tem, że szkodnicy państwa rozbudzają i podsycają tę nienawiść.

Jedni z tych szkodników budzą tę nienawiść za obce pieniądze, inni robią to samo z chęci zdobycia rządów. Otóż jedni i drudzy są szkodnikami i ze względu na dobro państwa należy ich unieszkodliwić.

Tymi szkodnikami są partyjni przywódcy!

Wszyscy, bez wyjątku zgodzą się z tem, że należy przywódców stronnictw jako szkodników usunąć poza nawias życia państwowego, aby zapanowała zgoda stronnictw i zjednoczenie ludu.

Nikt nie myśli przemocą rozwiązywać stronnictw jak to miało miejsce w Jugosławji, lecz nie można dopuścić do tego, aby stronnictwa (czytaj: przywódcy) doszły do rządów.

Taka koncepcja jest przekreślona w naszem państwie raz na zawsze!!

Żadne stronnictwo, ani wszystkie razem nie potrafią tą metodą walki jakiej dzisiaj używają zdobyć steru rządów. Te metody budzą tylko obrzydzenie wśród społeczeństwa budząc wstręt do partyjnictwa.

To zrozumienie, które wzrasta w społeczeństwie, że rządy partyjne skończyły się raz na zawsze, to wyczuwanie potrzeby zjednoczenia jest wielkiem zwycięstwem „sanacji"!!

Wiedzą o tem przywódcy stronnictw i nie mogą spać spokojnie, bo śni się im fotel ministerjalny a tymczasem **wali się spróchniałe legowisko na którem siedzą.** Z barłogu partyjnego wyłazi co chwila mnóstwo robactwa, które **roznosi jad partyjny zatruwając zdrową krew żywego organizmu.**

Różne są środki na wytępienie robactwa czasem bardzo radykalne, lecz najlepiej jest **rozbić barłóg, złamać go i spalić** a sprawić nowe meble t. j.

wychować młode pokolenie w duchu państwowo-twórczym.

Widzimy, że życie państwowe, które weszło na nowe tory rozwija się pomyślnie, że **w każdym kierunku idzie uzdrowienie i leczenie się z pozostałości niewoli.**

Życie na wsi zaczyna płynąć normalnem korytem. Jest wprawdzie bardzo wiele bolączek na wsi, których nie brakuje nigdzie lecz każdy wie, że niema się co łudzić, aby one wszystkie zostały usunięte, gdyż zjawią się nowe, życie bowiem nie stoi lecz rozwija się więc potrzeby rosną i mnożą się. Chociaż partyjnicy obiecują wiele, bardzo wiele, lecz każdy już wie, że kończy się na obietnicach a **około dobra swojego i dobra państwowego pracować potrzeba.**

Każdy wie o tem, że partje niczego nie dadzą, ale posieją ziarno niezgody z którego wyrasta szkoda dla wszystkich. Partyjnicy są tylko od gadania, a gadanie jeszcze nikomu dobrobytu nie dało tylko praca daje dobrobyt.

Tam gdzie jest we wsi zgoda, gdzie niema walk partyjnych może się rozwinąć praca spółdzielcza a dobrobyt może przyjść tylko przez rozwinięcie ruchu spółdzielczego.

Ruch spółdzielczy jest u nas zagadnieniem nowem w szeroko ujętem znaczeniu. Że się ten ruch spółdzielczy nie rozwija **jest winą partyjników,** którzy siali przez szeregi lat świadomie **niezgodę,** która jest i zawsze będzie **jedyną przeszkodą,** w rozwoju ruchu spółdzielczego.

„Politykować czy gospodarować"? pyta się jeden z przywódców Piasta wielce uczony demagog.

Partyjna polityka prowadzona szczególnie przez przywódców ludowych do-

prowadziła — jak to powyżej wykazano — do rozbicia, do niezgody a tem samem uniemożliwiła rozwój ruchu spółdzielczego, utrzymała postęp zdrowej kultury i oświaty a gospodarce ogólnej nie przyniosła korzyści lecz szkody. Więc **precz z polityką partyjną** przywódców Piasta, Stronnictwa chłopskiego i Wyzwolenia.

Państwowa polityka obecnego rządu, ma na celu zgodę wszystkich stanów, narodowości i zapatrywań a **zgoda i zjednoczenie przyczyni się do rozwoju ruchu spółdzielczego, da postawy do budzenia się pędu ku oświacie i kulturze a więc przyniesie korzyść gospodarce gminnej i państwowej.**

Ostateczny wniosek i odpowiedź na to pytanie byłaby następująca: **Polityka państwowa winna iść w kierunku gospodarczym, a gospodarka winna być prowadzoną w interesie państwa!!**

J. Piątkowski.

Bohaterstwo polskich lotników.

Rok prawie dobiega kiedy lotnicy nasi mjr. Idzikowski i Kubala przedsięwzięli pierwszy lot z Europy do Ameryki na samolocie „Marszałek Piłsudski". Z powodu niemożności przelotu wrócili szczęśliwie dolatując w pobliże wysp Azorów.

Bohaterscy lotnicy postanowili w bieżącym roku roznieść sławę Polski na cały świat i wystartowali w dniu 13 lipca poraz drugi do Ameryki.

Lot nie udał się, gdyż mjr. Idzikowski w czasie lądowania na Azorach został zabity, a mjr. Kubala ciężko ranny.

Na drodze z Europy do Ameryki stoją przeszkody bardzo trudne do zwalczenia, ale **próba dokonana przez naszych lotników będzie szczeblem do sławy dla naszego narodu.**

Lotnicy nasi stwierdzili swoim czynem znane już na innem polu brawurowe męstwo i nieustraszone bohaterstwo Polaków.

Czynem swoim roznieśli bohaterscy lotnicy sławę imienia polskiego po całym świecie.

Staraniem korpusu oficerskiego odbyło się w Jarosławiu w dniu 17 lipca żałobne nabożeństwo za ś. p. Mjra Idzikowskiego Ludwika, w kościele parafjalnym. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele Władz, Korpusu oficerskiego i Stowarzyszeń.

Kronika Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Barcelona a Poznań.

Porównanie wychodzi na korzyść P. W. K.

Do Warszawy powrócił z Barcelony delegat Związku Publicystów gospodarczych, referent Państwowego Instytutu Eksportowego, p. Nowacki, który w wywiadzie z dziennikarzem warszawskim w sposób następujący wypowiedział się na temat dwu wielkich wystaw w Europie:

Miedzynarodowa Wystawa przemysłowo-handlowa w Barcelonie jest niewątpliwie urządzona znacznie efektowniej i bogaciej od Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, jednakże pod względem myśli przewodniej w rozmieszczeniu poszczególnych działów i eksponatów, pod względem ładu i porządku panującego na terenie wystawowym oraz usystematyzowania i przemyślenia szczegółów, wystawa barcelońska posiada wielkie braki, nie umywając się nawet do poznańskiej.

W Barcelonie panuje chaos i bezplanowość. Obok rzeczy efektownych ciekawych i potrzebnych jednej dziedziny przemysłu, umieszczono pawilony z eksponatami zupełnie innej dziedziny niewiążące się z tamtemi niczem. Jest to dla zwiedzającego bardzo uciążliwe.

Sama struktura wystawy i jej rozmieszczenie dalekie jest od prostoty i logiczności wystawy poznańskiej, którą łatwo poznać i bez trudu przychodzi trafić do wszelkich eksponatów danej gałęzi przemysłu.

Znamienny głos fachowego pisma niemieckiego o P.W.K.

W fachowem piśmie niemieckiem „Textil Zeitung Berlin" ukazał się znamienny głos o Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. W artykule tego pisma m. in. czytamy:

„Wystawa robi potężne wrażenie swym rozmiarem i ilością eksponatów. Polakom należy się uznanie za to, czego dla rozwoju wielkich i gospodarczo ważnych idei dokonali i to tem bardziej, że wysiłek ten oddziaływuje pojednawczo na narody i każe wykluczać i zapominać o politycznych różnicach".

Szczegółowy opis poszczególnych działów Wystawy jest b. pochlebny.

48.000 Czechów

zwiedziło Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu

Z zadowoleniem dowiadujemy się, że propaganda Wystawy w Czechosłowacji przybrała formy, odpowiadające powadze tak wielkiego dzieła.

Reklama Wystawy obejmuje nie tylko Pragę i 10 większych miast Czechosłowacji z uwzględnieniem ośrodków polskich na Śląsku Czeskim, lecz także miejscowości kuracyjne takie jak Karlsbad, Marjenbad, Francensbad, Jachymow i inne. Wszystkie większe hotele są zaopatrzone w ulotki, druki propagandowe i plakaty. Druki te podają informacje praktyczne, dotyczące kosztów pobytu, formalności związanych z przyjazdem oraz zobrazowanie wielkości Wystawy.

W Pradze, w czasie świąt Św. Wacława, reklama Wystawy przyjęła wprost imponujące rozmiary. Nad miastem szybował aeroplan, rozrzucając ulotki o Wystawie. Gigantofony, montowane na automobilach, rozjeżdżały wśród miljonowego tłumu głosząc hasła w rodzaju: Zwiedzajcie największą Wystawę w Europie, 35 kilometrów dróg na Wystawie w Poznaniu. Największa w świecie wystawa hodowlana. Odrodzenie Sztuki Europejskiej w Poznaniu i t.p. Po ulicach Pragi rozjeżdżał ogromny 4-osiowy tramwaj Wystawy specjalnie iluminowany z odpowiednemi napisami, z którego rozdawano ulotki. Prasa wydała przeszło 260 artykułów w ciągu 6 tygodni. W 165 kinach całej Czechosłowacji dołączono do tygodnia filmowego krótki film, obrazujący piękniejsze momenty architektoniczne oraz ciekawsze eksponaty Wystawy. Po-

Jarosław Krauss.

Nie siarkuj.

(ciąg dalszy)

Okazało się, że Herszek nie mógł naraz zabrać więcej pni swoimi końmi, gdyż to byłoby ponad ich siłę.

Ponieważ umową kupna nie były objęte sznury, więc sprzedawca odwiązał je mimo protestu Herszka i pozabierał, natomiast całość pnia ubezpieczono wetkniętymi kawałkami drewna między nim, a bocznymi deskami wozu, oraz świeżym koniczem, branym w dowolnej ilości przez Herszka, którym wypełniono wolną przestrzeń wozu i zupełnie przykryto olbrzymią kłodę

Herszek przyprowadził następnie obydwie szkapy, pozaprzęgał, a ruszając z trudem z miejsca, obiecał najbliższej nocy, o tej samej porze, przyjechać po następny leżak.

Noc była jasna — księżyc w pełni — niebo iskrzyło się rozsianemi gwiazdami — powietrze parne, przesycone wilgocią. Tajemnicza cisza rozsiadła się na lśniących obfitą rosą łąkach — unieruchomiła chwiejące się zwykle liście przydrożnych drzew — zesztywniła kłaniające się ku ziemi ciężkimi kłosami niezżęte zboża — spowiła gęstą nieruchomą mgłą nadbrzeżne wierzby strumienia i oczarowała nocny krajobraz bajecznym urokiem, czając się po nieprzejrzanei ciemni przydrożnych chaszczów.

Wśród tej niczem niezamąconej ciszy rozlegało się tem głośniej po rosie od czasu po czasu urywane bicie przepiórki, lub skrzypiący głos derkacza — wreszcie piskliwe, nieustające żalenie się niesmarowanych osi Herszkowego wozu.

Gładką, suchą drogą wlokły się żywym ciężarem suche zbiedzone koniska noga za nogą żółwim krokiem.

Ciągnąc wóz miejscami pod górę, ustawały dla nabrania tchu, dla krótkiego wypoczynku, a wówczas Herszek obchodząc i oglądając dokoła grubą kłodę, oraz wsłuchując się w dochodzący jego uszu szum brzęczących pszczół, podobny do bełkotania kipiącej pod blaszaną pokrywą wody — z uciechą zacierał ręce, zadowolony uśmiechał się — radował się z całego serca tak zyskownym nabytkiem.

Silny szum pszczół, poczwórny pień w olbrzymim leżaku, wreszcie miesiąc lipiec upewniały go o obfitym miodzie i wosku.

Nadzieja i zachłanność zysku zabiła w nim udzkie serce i litość.

W pniach wypełnionych szczelnie plastrami, nabitymi miodem, czerwiem i pierzgą, wobec zabitych zatworów i zamurowanych gliną wszelkich otworów było bardzo gorąco.

W chwili ruszenia kłody z jej podstawy, aż do wtoczenia jej na wóz i w ciągu jazdy, nie było w pniach ani jednej pszczoły z pośród tysięcy ich mieszkańców, któraby siedząc nieruchomo na plastrze, spokojnie oczekiwała końca tego, przerażającego ją, trzęsienia i dudnienia. Z natury nieruchome domostwo zaczęło się nagle chwiać i poruszać. Pszczoły, już przy zalepianiu oczka, podniosły gwałtowny protest i zwartą siłą cisnąc się u jego wchodu, starały się twardemi szczypcami je oczyścić i pomścić niespodziane najście wrogów.

Zamieszanie pszczół wzmogło się jeszcze więcej z chwilą poruszania kłody.

c. d. n.

zatem odbył się w głównych ośrodkach turystycznych szereg odczytów o Wystawie, ilustrowany przeźroczami z rozdaniem następnie kilkudziesięciu tysięcy sztuk materjałów propagandowych. Plakaty Wystawy zostały rozlepione we wszystkich podmiejskich letniskach w większych dworcach sieci kolejowych i dziesięciu większych miastach Czechosłowacji. W tym celu drukowano specjalnie afisze, rzucające hasła wyżej wzmiankowane, podające adresy biur, załatwiających zniżki kolejowe i informujących dokładnie o Wystawie.

To też rezultat wzmożonej propagandy nie dał długo czekać na siebie. Zwiększenie ilości zwiedzających odbiło się na ilości wiz, wystawionych przez konsulaty polskie w Czechosłowacji. Do dnia dzisiejszego przeszło 48 tysięcy Czechów zwiedziło Wystawę, a więcej jak drugie tyle w najbliższym czasie wyjeżdża do Polski.

Jesteśmy pewni, że poznanie Polski przez tak liczne rzesze Czechosłowaków wzmocni jeszcze spójnię jaka istnieje między dwoma czołowymi narodami słowiańskiemi w Europie.

Ruch naturalny ludności w Polsce w r. 1928.

W pierwszych trzech kwartałach 1928 r. ruch naturalny ludności w Polsce wyrażał się w następujących cyfrach:

Na tysiąc mieszkańców:

urodzeń żywych	32·3
zgonów	16·5
przyrost naturalny . . .	15·8

W stosunku do pierwszych trzech kwartałów 1927 możemy zauważyć zarówno wzrost liczby urodzeń (z 31·5 na 32·3), jak i spadek liczby zgonów (z 17·4 na 16·5), wskutek czego przyrost naturalny wzrósł znacznie z 14 na 15·8. Największy przyrost naturalny wykazują w r. 1928 województwa wschodnie (20.9 na 1000 mieszk.) najmniejszy woj. południowe (13·8) i zachodnie 13.9). Drogą przyrostu naturalnego zwiększyła się ludność Polski w I—IX 1928 o 358·3 tysięcy ludności, w całym roku 1928 o okrągło $^1/_2$ miljona.

Wśród innych krajów europejskich Polska zajmuje jedno z pierwszych, mianowicie czwarte miejsce, gdy chodzi o przyrost naturalny ludności. Większy posiada Związek Sowiecki, Bułgarja i Rumunja, przedewszystkiem dzięki znacznej ilości urodzeń. Jest jednakże charakterystyczne, że kraje z dużą ilością urodzeń posiadają też i wielką śmiertelność. Gdy np. w Związku Sowieckim na 1000 ludności jest 44 urodzeń, ale i 22 zgonów, w Polsce 32 urodzeń, a 18 zgonów, to w Holandji ilość zgonów spada do 10, prawie tak samo w Danji, zaś mało co większa jest w Norwegji. Kraje te jednakże odznaczają się jednocześnie mniejszą ilością urodzeń.

Nawożenie powietrza.

Powszechnie znanem i stosowanem w gospodarce zjawiskiem jest nawożenie gleby. Ma ono na celu wyrównanie i uzupełnienie ubytku tych związków, jakie gleba traci wraz ze sprzętem uprawianych na niej roślin.

Dla usunięcia tego ubytku posługuje się rolnictwo, jak wiadomo, różnego rodzaju nawozami naturalnemi lub sztucznemi, które zasilają glebę w potrzebne jej związki.

Otóż w podobny, w pewnej mierze, sposób zaczęto w ostatnich czasach „nawozić" powietrze. Podobieństwo polega na tem, że i tutaj dostarcza się powietrzu związków, jakie ono traci na rzecz roślin, oddając je im jako pokarm, podobnie jak gleba oddaje im różnorodne sole mineralne.

Pokarmem, który rośliny czerpią z powietrza, jest, jak wiadomo, bezwodnik węglowy CO_2 ten sam gaz, który powstaje przy spaleniu węgla. W powietrzu występuje bezwodnik w ilościach naogół niewielkich, bo w stosunku: 3 litry CO_2 na 10.000 litrów powietrza. Bezwodnik z powietrza zużywają rośliny zielone do wytworzenia mączki, cukrów, do budowy swojego ciała, zatem do stałego rozwoju i wzrostu. Doświadczenia dowiodły, że wzrost roślin zielonych zależy w dużej mierze od zawartości CO_2 w powietrzu.

Badania, zapoczątkowane jeszcze w latach siedmdziesiątych przez znakomitego polskiego botanika, prof. Emila Godlewskiego, wykazały, że najlepszy rozwój osiągają rośliny zielone wówczas, gdy zawartość bezwodnika węglowego wzrośnie 200—300 razy w porównaniu z normalną, a zatem, gdy powietrze zawiera tego gazu 5—10 proc. Próby praktyczne, jakie przeprowadzono, na większą skalę dopiero niedawno, dowiodły, że rośliny hodowane w powietrzu, tak wzbogaconem sztucznie w bezwodnik węglowy, nie tylko przybierają znacznie na wadze, ale także prędzej i obficiej kwitną, silniej owocują i stają się odporniejsze na działanie szkodników.

Próby przeprowadzono poczęści w zamkniętych ubikacjach, poczęści na wolnem powietrzu; w tym drugim wypadku doprowadzono gaz rurami do dołu, by ułatwić mu dostęp do szparek, położonych przeważnie na dolnej stronie liści. Doświadczenia dowiodły, że stosując ten sposób, można plon zwiększyć nawet kilkakrotnie. W szczególnym przypadku osiągnięto np. wzrost plonu u ogórków prawie dwukrotny, u pomidorów i szpinaków 2,5 krotny, u łubinu prawie 3-krotny, a u ziemniaków nawet do 4-krotny i t. p.

Zabieg ten wymaga dość znacznych ilości bezwodnika węglowego, niekoniecznie jednak chemicznie czystego, może się zatem opłacać, zwłaszcza tam, gdzie istnieje możliwość zużytkowania dużych mas tego gazu, uchodzącego w powietrze, jak np. w pobliżu wielkich fabryk. W ten sposób zużytkowuje go właśnie jeden z propagatorów tego systemu, inż. Riedel, przeprowadzający swoje badania w okolicy Dortmundu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, który, jak wiadomo zamieszkał w Krakowie i zwiedza powiaty zachodniej Małopolski, zawita w najbliższe sąsiedztwo naszego powiatu. W piątek 19 lipca b. r. po zwiedzeniu szkoły gospodarstwa wiejskiego w Albigowej w pow. łańcuckim przyjedzie Najdostojniejszy Przedstawiciel naszego Państwa o godz. 5-tej popołud. do Przeworska.

W czasie pobytu kilkugodzinnego w Przeworsku zwiedzi Pan Prezydent cukrownię, wzorowe gospodarstwa rolne, pola doświadczalne i wzorowo urządzone sady. W sobotę wraca Pan Prezydent przez Łańcut do Krakowa.

KRONIKA.

Z kroniki towarzyskiej. W sobotę dnia 20. b. m. odbędzie się w kościele parafjalnym o g. 7-ej wieczór ślub p. Inż. Albina Jarosza, ref. roln. Wydziału powiatowego w Jarosławiu z p. Stanisławą Bugajską. — Redakcja „Wiadomości Jarosławskich" składa na tem miejscu Młodej Parze najszczersze życzenia „Szczęść Boże!"

Wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego. W czasie objazdu znaczniejszych miast, ośrodków przemysłowych i handlowych urządzi swój postój w czasie od 14. sierpnia do 2 września b. r. w Jarosławiu Wystawa ruchoma prób i wzorów przemysłu krajowego. Poza eksponatami przywożonemi przez Zarząd Wystawy organizuje się także dział miejscowy dla przedstawienia całokształtu życia gospodarczo-społecznego miasta i powiatu, toteż pożądane jest wzięcie jak najszerszego udziału w Wystawie przez czynniki gospodarcze, społeczne, szkolne i t. p. — Reflektujący na wzięcie udziału w tej Wystawie miejscowi kupcy, przemysłowcy i rzemieślnicy i t. d. winni zgłosić w Starostwie najdalej do dnia 1. sierpnia b. r. rodzaj eksponatów z jakimi mają zamiar na Wystawie tej wystąpić, podając w zgłoszeniu przypuszczalną powierzchnię w metrach kwadr. potrzebną na umieszczenie eksponatu na Wystawie.

Marszałek Piłsudski jako pisarz i mówca. Dowiadujemy się, że znany literat Cezary Jellenta wypuszcza wkrótce w świat książkę o najbliższym i najdroższym nam człowieku o Komendancie Piłsudskim. Książka ta nosić będzie tytuł „Marszałek Piłsudski, jako pisarz i mówca". Główne myśli przewodnie tego ciekawego studjum były treścią odczytów, które autor wygłaszał na jesieni w Paryżu i Holandji, na wiosnę zaś roku bieżącego w większych miastach Polski.

Z ruchu wycieczkowego na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Celem zwiedzenia P. W. K. odbędzie się w dniach od 2. do 6. września b.r. wycieczka nauczycielstwa z tut. powiatu. Deklaracje jakoteż zadatek w dowolnej wysokości składać należy do rąk płatników rejonowych.

Dwutygodniowy kurs śpiewu dla nauczycielstwa tutejszego powiatu odbędzie się w terminie od 16. sierpnia do końca tegoż miesiąca pod kierownictwem p. prof. Adamczaka ze Lwowa. Zgłoszenia na kurs jakoteż zapotrzebowanie kwater wnosić należy do biura Rady Szkolnej Powiatowej.

Kurs gospodarstwa domowego dla nauczycielek szkół powszechnych odbędzie się w Olesku pow. Złoczów. Kurs ten obejmie prowadzenie piekarni, kuchni, mleczarni, pralni i t. p. Bliższych informacji zasięgnąć można w biurze Inspektoratu Szkolnego.

Dom pracy przymusowej jednym z czynników skutecznej walki z żebractwem. W ostatnim numerze „Dziennika Ustaw" ukazało się rozporządzenie o organizacji przytułków i domów pracy.

W myśl powyższego rozporządzenia, wszystkie większe miasta obowiązane są prowadzić przytułki i domy pracy.

Dalej rozporządzenie głosi, że dom pracy przymusowej może być tylko miejscem czasowego pobytu. Pobyt ten jest rodzajem kary i pociąga za sobą pewne konsekwencje, albowiem — w domu pracy przymusowej — obowiązuje rygor więzienny, bardzo ograniczona swoboda ruchów, 8 godzin przymusowej pracy it.d.

Wypłata zarobków odbywa się w trzech czwartych na książeczkę oszczędnościową, wystawioną na nazwisko pensjonarjusza, którą otrzymuje po wyjściu z zakładu. Jedną czwartą

zarobku otrzymuje zaś bezpośrednio na rękę.

Utworzenie specjalnych domów pracy przymusowej ma na celu prowadzenie realnej walki z żebractwem.

Jednomiesięczny kurs rolniczy dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Małopolskie Towarzystwo Rolnicze, Oddział lwowski organizuje jednomiosięczny kurs rolniczy praktyczno - teoretyczny dla nauczycielstwa szkół powszechnych od 1 do 30 sierpnia, który stanowić będzie zamkniętą dla siebie całość. Kurs dla tutejszego nauczycielstwa odbywał się będzie na terenie Zakładów Ogrodniczych M. T. R. „Fredrów" stacja kolejowa Rudki. Podania o przyjęcie na ten kurs winno nauczycielstwo tutejszego powiatu wnosić natychmiast do Rady szkolnej powiatowej w Jarosławiu.

Nauka na kursie jest bezpłatna. Bezpłatne jest również pomieszczenie w zakładach i korzystanie z urządzeń zakładowych, bibljotek i t.p. Uczestnicy wpłacają tylko na koszty administracji po 5 zł. i po 30 zł od osoby na koszty całomiesięcznego utrzymania — bo reszta utrzymania pokrywana jest z funduszów stypendyjnych Ministerstwa W. R. i O. P. względnie z funduszów M. T. R. — Koszty podróży do miejsca kursu i z powrotem opłacają uczestnicy sami z tem, że część uczestników otrzyma zwrot tych kosztów podróży z Ministerstwa W. R. i O. P, z funduszów stypendyjnych.

Te minimalne koszty pobytu i utrzymania powinny być wielką zachętą do korzystania z kursów.

Każdy uczestnik (uczestniczka) musi przywieźć ze sobą pościel z podróżnym siennikiem, dostateczną ilość bielizny, jedno ubranie i 2 pary obuwia do pracy, nóż ogrodniczy, szczotki, przybory toaletowe i do pisania oraz podręczniki lub pieniądze na nie.

Nauka na kursie trwać będzie ośm godzin dziennie — cztery godziny wykładów i cztery godziny zajęć praktycznych i obejmie regjonalną geografję fizyczną i gospodarczą, repetitorjum anatomji i fizjologji zwierząt i roślin, miernictwo, meljoracje i komasacje, obszernie ogrodnictwo a to: warzywnictwo, sadownictwo i kwieciarstwo gruntowe i wazonkowe, przetwornictwo, pszczelarstwo, jedwabnictwo, weterynarja, hodowla bydła i drobiu, rachunkowość rolniczą i spółdzielczą.

Z nauk ekonomicznych — podstawy ekonomji społecznej, polityka agrarna, organizacje rolnicze i spółdzielczość rolniczo-handlowa.

We Fredrowie będą ćwiczenia w polu, w oborze i stajni, w ogrodzie warzywnym, w sadzie, w dziale roślin ozdobowych, w szkółkach, w doświadczalni ogrodniczej i w laboratorjum.

Celem tych kursów jest utworzenie jednej platformy współpracy społecznej na terenie wsi — nauczyciela i pracowników organizacyj rolniczych — działających dla wprowadzenia postępowych metod pracy a przez to podniesienia kultury wsi i zwiększenia produkcji.

Istotnem więc zadaniem tych kursów ze względu na nauczycielstwo szkół powszechnych, tak gorliwie pracujące — po za żmudnemi zajęciami szkolnemi — na niwie podniesienia kultury ludu wiejskiego — jest przyjście nauczycielom i nauczycielkom publicznych szkół powszechnych z pomocą w kierunku uzupełnienia ich wykształcenia wiadomościami i umiejętnościami najkonieczniejszemi do prowadzenia gospodarki w ogrodzie i w polu, by tem skuteczniej mogli pracować nad stworzeniem dobrobytu całego kraju.

Pierwsza Wielka Loterja Fantowa Związku Strzeleckiego. Związek Strzelecki, którego szeroka działalność i rozliczne cele wymagają dużego nakładu pieniężnego, przystąpił do zorganizowania Pierwszej Wielkiej Loterji Fantowej, mogącej zyskiem osiągniętym zaspokoić niejedną potrzebę.

Centralne władze strzeleckie dobrze wiedząc, jak wiele pracy mają prezesi i Kdanci Oddziałów nie chciały obarczać ich jeszcze jednym nic z właściwą pracą strzelecką nie mającym wspólnego obowiązkiem i sprzedaż biletów powierzyły specjalnie w tym celu zaangażowanym osobom. Tem niemniej powodzenie loterji zależy całkowicie od nas samych, od stopnia w jakim potrafimy nią zainteresować nietylko samych siebie, ale i naszych najbliższych. Loterja, oprócz potrzebnych Związkowi Strzeleckiemu funduszów przyniesie licznym posiadaczom biletów piękne i cenne wygrane. Wśród fantów bowiem, przeznaczonych do rozlosowania, znajduje się auto dwuosobowe, łódź motorowa i wiosłowa, motocykle, rowery, maszyny do szycia, pisania, gramofony, radjo aparaty, 50 złotych i srebrnych zegarków i t. d. razem około 20.000 fantów, z których najtańszy przedstawia wartość 5 zł.

Biuro loterji, pracujące stale pod kontrolą Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego i Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej, mieści się w Warszawie przy ul. Żórawiej 32 m. 2.

Termin ciągnienia, odbywającego się w obecności władz, rejenta i publiczności, przesunięty został z 2 lipca na 16 września r. b. Do tego więc czasu nabywać można bilety w cenie 1 zł. za los w wyżej wymienionym biurze. Wszelkie koszta pocztowe. związane z przesyłką losów, ponosi biuro samo, o ile zgłoszenie przewyższy 20 losów.

Nowoczesna hodowla i chów drobiu. Pod tym tytułem wyszedł z druku pierwszy numer czasopisma Towarzystwa hodowców drobiu i królików we Lwowie. Miesięcznik ten, ilustrowany naukowo-popularny, jest poświęcony sprawom hodowli drobiu i królików i organizacji handlu produktami tych zwierząt oraz połączonym z tym działem zagadnieniom gospodarczo -społecznym. Adres Redakcji i Admidministracji Lwów, ul. Kopernika 20., naczelnym redaktorem jest p. Józef Victorini inspektor Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego i inspektor wywozu jaj Izby Przemysłowo-Handlowej. Prenumerata roczna wynosi 8 zł., cena pojedynczego egzemplarza 80 gr.

W numerze pierwszym na treść składają się następujące artykuły: Od Redakcji, Bolączki polskiego wywozu jaj, Uwagi o żywieniu drobiu i o składnikach żywności, Ulepszanie gęsi krajowych pod względem wzrostu i płodności, Z prac III. Światowego Kongresu Hodowców Drobiu, Przegląd krytyczny, Przegląd bieżący piśmiennictwa perjodycznego, Rozmaitość, Spis członków Tow, Hodowców Drobiu i Królików we Lwowie i Odpowiedzi Redakcji.

Francuzka
pierwszorzędna siła poszukuje pokoju w zamian za lekcje tudzież udziela lekcji.
Zgłoszenia przyjmuje: **Dwór Głęboka** pod „A.D."

ZGUBIONO!

Kołodziej Marcin z Cieszacina małego p. Zarzecze ur. w r. 1902 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Jarosław.

Antoni Sobień z Muniny ur. 1902 r. unieważnia zgubioną książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Jarosław.

Siewniki konne i ręczne do wysiewu zboża i do nawozów sztucznych
Siewniki taczkowe do wysiewu saletry,
Plewniki 3 i 4-ro rzędowe „Oszczędność",
Wypielacze ręczne
— poleca —
do natychmiastowej dostawy ze swych magazynów w Jarosławiu
BANK ROLNICZY
Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.
w JAROSŁAWIU.
ul. Słowackiego L. 5.

Towarzystwo Węglowe
J. J. KAMIENIECCY, Katowice
Sp, z ogr, odp,
Reprezentacja **Dr. M. Buchen**
Jarosław Grodzka 11.
Telefon 82. Telefon 82.

Ogłaszajcie się we „Wiadomościach Jarosławskich"
„Wiadomości Jarosławskie" docierają wszędzie, do każdego miasta i każdej wioski naszego powiatu, „Wiadomości Jarosławskie" są czytane wszędzie i dlatego stanowią doskonałą i jedyną sposobność dla tych, którzy pragną się ogłaszać w naszym dziale reklamowym.
W sprawie prenumeraty i ogłoszeń należy zgłaszać się wprost do Administracji „Wiadomości Jarosławskich", Jarosław, Rynek 3. I. p (Budynek Rady Powiatowej).

SKŁAD DRUKÓW Gminnych
podług najnowszych wzorów Rozporządzenia Ministerjalnego około 200 gatunków jakoto: **Budżety, Asygnatorjusze, Kwitarjusze, Księgi** podręczne kasowe **Zamknięcia rachunkowe**
Wszelkie druki gospodarcze.
w wielkim wyborze
Księgi handlowe, Rejestra gospodarcze

Rok założenia 1894. TELEFON Nr. 25.
DRUKARNIA i Wyrób Pieczątek Gumowych
S. BAUMGARTENA
W JAROSŁAWIU ul. Grunwaldzka 4.

Fabryczny skład papieru i przyborów kancelaryjnych
ROBOTY DRUKARSKIE
wykonuje po cenach umiarkowanych
Największy wybór zabawek dziecinnych, gier towarzyskich, kartek widokowych i kinowych, zawsze świeże nowości

Odbito czcionkami w tłoczni S. Baumgartena w Jarosławiu.